RUSKI INWALID

№. 11.

PIĄTEK. 16 Stycznia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Królestwo Polskie. z Warszawy. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Franciia. Angliia. Niderlandy. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga 16 Stycznia.

JW. *Łańskoy* radca tayny i Senator nayłaskawiey zaszczyconym został orderem ś. *Alexandra Newskiego.*

Radcy Kollegscy: Michał *Koziełł*, *Sitników Andreiew*, *Diakow* i radca tytularny *Jwanow*, pełniący służbę w biórze Sekretarza stanu *Kikin* ozdobieni zostali znakami dyiamentowemi orderu S. *Anny* drugiey klassy.

Królestwo Polskie.

Rozkaz dzienny do woyska Polskiego.

w Kwaterze Główney dnia 28 Grudnia.
w Warszawie 1819.

Za naywyższym rozkazem
Nayiaśnieyszy Cesarz-JMć i Król nayłaskawiey ozdobić raczył orderem S. Włodzimierza 4tey klassy.

Podpułkownika Weteranów Reinbolda, zarządzaiącego Administracyią Szpitalu głównego.

Wykreślony zostaie z Kontrol.

W ieździe: W korpusie żandermeryi, Kapitan Czerniewski, zmarły w dniu 19 b. m.

Z rozkazu i w niebytności Naczelnego Wódza,
(podpisano) Jenerał Piechoty *Zaiączek.*

Zgodno z oryginałem:
Jenerał, Szef Sztabu Głównego
Toliński.

z Warszawy, 11 *Stycznia.*

Nayiaśnieyszy Pan nayłaskawiey zaszczycić raczył na dniu 27 Grudnia r. z. orderem Sgo Stanisława.

Pierwszey klassy. Radcę Stanu Kalinowskiego.

Drugiey klassy. Konsyliarza taynego Królewsko-Pruskiego Jana Jensch.

Trzeciey klassy. Piotra Brzozowskiego Sędziego Appellacyynego. — Jgnacego Wycze-

chowskiego Radcę Prokuratoryi ieneralney, Lubowidzkiego Prokuratora przy Trybunale Mazowieckim — Stefana Sokołowskiego byłego Radcę Prefektury Deptu Bydgowskiego.

Czwartey klassy. Wiktora Mierzeiewskiego Sekretarza głównego bióra likwidacyynego przy Kommissyi Skarbu. —Józefa Krolikowskiego Kontrollera przy temże biórze likwidacyynem.—Franciszka Czelewskiego Sekretarza wydziału Leśnego przy Kommissyi Skarbu, — i Thurmana pracuiącego przy Poselstwie J. C. K. Mci w Berlinie.

— *Mowa W* JX. Diehl *Superintendenta kościołów wyznania Reformowanego w królestwie polskiem, członka Kommissyi Rządowey wyznań religiynych i oświecenia publicznego i t. d. miana przed wyprowadzeniem na cmentarz zwłok ś. p. Karola* Sierakowskiego *Jenerała artyllervi i inżynierów w woysku polskiem.*

»Trumna ta mieści w sobie szczątki śmiertelne męża, który w całym życia swoiego biegu zarówno w zawodzie woyskowym i publicznym, iako i w prywatnem pożyciu nie tylko obszernem światłem, znakomitemi wzmocnionem wiadomościami, i przykładną w służbie publiczney gorliwością; ale niemniey i troskliwem zawsze surowey sumienności zachowywaniem, i nigdy niepokalanym cnotliwym sposobem myslenia umiał sobie pozyskać i ustalić poszanowanie i miłość tych wszystkich, którzy go otaczaiąc, wszystkie te czcigodne iego przymioty dostrzedz w nim w każdym razie nayłatwieyszą mieli sposobność; trumna ta, mówię, zawarła przed okiem naszem iuż w sobie na zawsze szczątki śmiertelne JW. Karola *Sierakowskiego* Jenerała artyllervi woysk Polskich, który w dniu 5 b. m. w *Kozienicach* doczesnego tu pomiędzy nami dokończył zawodu.

»Już się zachwiało iego zdrowie, iuż się lękano o iego życie; przecież ani słabość, ani przyiacioł dorady nie zdołaby wstrzymać go od podróży, którą sobie do ukochaney, w dalekiey odległości zamieszkałey familii, ułożył. Pełen naysłodszey nadziei, w przedsięwziętą puścił się podróż. Ale niestety! nie doszedł ieszcze zakreślonego sobie pożądanego celu, aż w niespodzianey chwili ręka śmierci z wyższego przeznaczenia (tyle są marne wszelkie człowieka układy) przeniosła go w przestrzeń niedościgłey wieczności.

»Jakiż zaiste żal stąd głęboki dla pozostełey po nim familii? Wszakże, w ostatniey tyle dla niey drogiego życia iego chwili nie była ona w stanie osobistą, troskliwą ogarnąć go pieczołowitością; nie mogła z obumieraiących ust iego odebrać błogosławieństwa nie mogła przycisnąć zamykaiących się iuż na wieczne czasy powiek iego!

»O niechay w głębokim smutku pogrążoną familiią, co w sprawiedliwym żalu łzy tak obfite za nim wylewa, niechay zarówno i nas wszystkich, których mąż ten poszanowania i miłości był zawsze przedmiotem, pokrzepia i zasila myśl ta, tyle naypięknieyszey pełna pociechy, że go Pan wszechmocny, Bóg mądry i dobroczynny, powołał do siebie, że duch iego na owe wzniósł się wysoko ci, gdzie wszyscy ci, którzy tu na ziemi prawdziwie cnotliwym sposobem myślenia i postępowaniem odznaczali się, za szlache n swe czyny naypięknieyszą odebrać muszą nagrodę, i że zostawił piękny prawey wzór cnoty, wzór, który naśladować miłym dla nas powinno bydź obowiązkiem, ieżeli i my zarówno w sercach wszystkich cnotliwych trwałą po nas i miłą pamięć pozostawić chcemy.

»O śmiertelny! co lubisz i możesz spokoynie zastanowić myśl twoię nad grobem, w którym śmiertelne szczątki prawdziwie cnotliwego spoczywaią człowieka, nie zdaież ci się słyszeć z niego głos święty podobnie ci błogosławiący? Pamięć na cnoty, które go dla nas czcigodnym czyniły, wszakże do równych cnot nas zapala, i ciągłym dla nas iest upominkiem, ażebyśmy przez zamiłowanie w prawdzie gorliwą ku poprawie błędów naszych dążność, sumienne obowiązków powołania naszego dopełnianie, i czynną dla bliźnych naszych przychylność, serce nasze do tey ukształcili doskonałości, która iedynie sprawić to może, że ze spokoynem zupełnie i wesołem nawet okiem na zbliżaiącą się ku nam śmierć patrzeć, i chwili rozstania się naszego z tym poziomym światem z równą spokoynością oczekiwać będziemy.

Tak iest, snem wiecznym uśpiony, przykład twóy, ku twoiey chwale, świętym głosem zbawienne ku nam woła te słowa:— *Boiaźń Boga, poszanowanie Króla, miłość bliźniego, niech zawsze będą waszemi cnotami!*«

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

Od brzegów Menu, 8 *Stycznia.*

Z początkiem tego miesiąca nastąpiło tu do-

syć znaczne zimno, a przeto wezbrana woda w Menie stopniami spadła. Szkoda przyczyniona tą wielką powodzią, iest nierównie większa aniżeli rozumiano z początku. Mieszkańcy niektórych osad nadbrzeżnych pozbawieni zostali wszelkich zapasów przygotowanych na zimę.—W Frankforcie koło wielkiego mostu impet wody zerwał kilka promów i wiele statków porozbiiał; szczęściem iednakże osady ich uratowano.

Dotychczas same tylko szkody przyczynione prawie powszechnem przyległych rzek wybrzeżeniem dotykaią zruynowanych mieszkańców; lecz pokazuiące się choroby, trważą wszystkich aby nienastąpiła później zaraza na ludzi i bydło.

z Hamburga, 11 *Stycznia*.

Mrozy tegoroczney zimy, zdaią się odpowiadać nadzwyczaynym upałom lata przeszłego. W iednym dniu wczorayszym doświadczyliśmy kilku podwyższeń zimna: zrana było 15 gradusów, później 19, a ku wieczorowi opadł termometr *Reaumiura* do dwudziestu dwóch stopni. Donoszą z Kopenhagi pod dniem 8, b. m. że i tam mrozy dochodziły do 18 stopni.

z Wiednia 1 *Stycznia*.

W nocy 25. z. m. uważano i na naszem obserwatorium nowo odkrytego kometę.

W Frankforcie spodziewaią się powrotu Hrabiego *Boul-Schauenstein* zaraz po Nowym Roku. Sądzić więc wypada, że seym rozpocznie się znowu w Styczniu.

Elektor Heski przepisał nowe ustawy dla Uniwersytetu w *Marburg*. Podług nich, żaden uczeń niemaiący zaświadczenia dobrego sprawowania się, a przynaymniey, iż do żadnych taynych nienależał związków, nie będzie mógł bydź wpisany w poczet uczniów. Obowiązani są także okazywać winne uszanowanie dla wszystkich stanów, nie śpiewać, ani rozruchów wzniecać po ulicach, ani różnić się od innych odzieżą. Wszystkie stowarzyszenia się i tayne związki są zakazane, iako też schadzki do umyślnie naiętego mieszkania, wszystkie gry azardowne, publiczne muzyki, maskowanie się, przebieranie i t. d. Wszystkie towarzystwa uczniów bez względu, czyliby miały nazwisko klubów, albo iakowych literackich towarzystw, iak naymocniey są zakazane. W przypadku, gdyby akademicka władza dowiedziała się o iakowem politycznem stowarzyszeniu się natychmiast obowiązana iest winnych uwięzić, do sądu kryminalnego dostawić i t. d.

Coraz smutnieysze z wszystkich stron dochodzą nas doniesienia o wylewie rzek; wszakże *Ren i Nekkar* znacznie iuż opadły. Podczas świąt Bożego Narodzenia miasto *Neuwied* prawie całe stało w wodzie. Zamieszkali na niższych piętrach musieli uchodzić na wyższe. Żaden piekarz nie mógł piec chleba, ani rzeznik bić wołów. Niższa klassa ludu wieleby zapewne była ucierpiała, gdyby tameczny rząd nie kazał rozdzielić chleba i mięsa. Od roku 1784 nigdy się *Ren* do takiey wysokości nie podniósł.

FRANCIIA.

z Paryża, 4 *Stycznia*.

W sam dzień nowego roku o godzinie 10tey w wieczor Xiężna Orleańska powiła syna, który z woli Królewskiey odbierze imiona: *Karola*, *Ferdynanda-Ludwika-Filipa-Emmanuela*, i tytuł Xiążęcia de *Pantievre*.

W wilią nowego roku odbierał Król powinszowania do Izby deputowanych na które odpowiedział w następuiących wyrazach: «Jesteśmy teraz w pokoiu z całą Europą; iednakże pozostaie nam mocny nieprzyiaciel do zwalczenia, a tym iest *nierząd*; śmiało z tem wszystkiem powiedzieć mogę, iż dopokąd tyle na was będę mógł polegać ile wy wzaiemnie na Królu waszym, żadne niebespieczeństwo zagrozić nam niemoże.«

Marszałek *Davoust* miał dziś u Króla prywatne posłuchanie.

Przybył tu w dniu 31 Grudnia nunciusz papiezki *Macci* i powiadaią że 6 b. m. będzie miał posłuchanie u Króla.

Xiąże *Bassano* (Marret) były dotychczas w liczbie wygnańców, powrócił niedawno do Paryża.

Towarzystwo tuteysze *poprawy więzień* przeznaczyło medal złoty, tysiąc franków wartuiący w nagrodę temu, kto napiszy naylepszą rosprawę o utrzymywaniu więźniów. Termin na napisanie i przesłanie rzeczonemu towarzystwu tey rosprawy zamierzony iest do miesiąca Lipca roku teraznieyszego.

W tych dniach przybyło tu kilku członków parlamentu angielskiego, między którémi są Panowie *Louther i Borrel*.

Biega tu pogłoska o znacznych odmianach, maiących nastąpić w woysku naszem, równie też o nowych urządzeniach Ministerstwa woy-

ny. Jenerał St. *Alfons* były dyrektor wydziału woiennego ustąpił iuż mieysca swoiego Jenerałowi *la Tour-Foissac*; Jenerał *Lenoir Laroche* wstąpił w obowiązek dowodcy oddziału piechoty, zaymowany dotychczas przez Jenerała *Beamdon*; a Pan *Poupar* zaiął mieysce Jenerała *Jantonet* byłego dowodcy oddziału sztabu głównego.

Stan zdrowia Pana *Desserre* dzień odednia staie się słabszym.

W tych dniach ziawił się w stolicy tuteyszey wilk, który niewiadomo iakim sposobem dostał się do iednego z ogrodów ulicy prenantskiey. Odważny ieden żołnierz gwardyi narodowey uwolnił nas od tego gościa nieproszonego.

Pan *Noël-de la Mariniere* wyieżdza wkrótce do Anglii, a ztamtąd puści się w zamierzoną podróż naukową do Norwegii. Wszystkie rzadkie rośliny iakie tylko w tey podróży zbierze, przeznaczone są do tuteyszego ogrodu botanicznego.

Nieładý zaszłe w instytutucie medyczno chirurgicznym w Tuluzie, niemiały żadnych przyczyn politycznych. Professorowie samowolnie domagali się aby im taką płacono gażę, iaką przed dwoma laty pobierali, a którą poźniey rząd był zmnieyszył; i ten ich postępek zniechęcił i zbuntował uczniów. Skoro iednakże zapobieżono powodom nieładu, wkrótce zupełna powróciła spokoyność.

ANGLIIA.

z Londynu, 2 Stycznia.

Wtenczas kiedy parlament po należytem i doyrzałem wyśledzeniu rzeczy, przedsięwziął środki od ministrów podane do powrócenia i utrzymania spokoyności i potem zakrył swe posiedzenia; kiedy w miastach rękodzielniczych zmnieyszyły się cokolwiek rozruchy i nieładý, a przybyło wyrobnikom zatrudnienia; zdaie się iż można bydź spokoynym i nieczekać żadnych nadzwyczaynych wypadków; duch iednakże i tłómaczenie się gazet zawsze iescze są takie, iak w czasach krytycznych.—Zachodzi więc pytanie: czy przedsięwzięte środki będą trwać zawsze, lub tylko docześnie? Czy się przyczynią do ustalenia bespieczeństwa powszechnego i zmnieyszania nędzy narodu? Jakież są widoki polityczne i handlowe, które skutkiem dowiedzionemi bydz mogą pomimo sprzeczność pism i sposobów myslenia naszych ministrów i bankierów? i t. d. Zresztą przysięga iaką lata przeszłego wykonali stronnicy *reformy radykalney*: aby poczynaiąc od nowego roku, wyrzec się posłuszeństwa prawom, bynaymniey nas trwożyć niepowinna; ci bowiem Jchmość i przed wykonaniem tey przysięgi, częstokroć tymże prawom uchybiali posłuszeństwa. Co się zaś tycze ich zgromadzeń; te odznaczały się tylko hałasem krzykiem i pogróżkami, a gdy przedsięwzięte były wczesne środki ostrożności, naymnieyszem nigdy niegroziły niebezpieczeństwem. Te zgromadzenia przypominaią nam *Swifta*, kiedy ten spadłszy raz z konia bez żadnego szwanku, rzekł do otaczaiących: *im więcey błoda, tem mniey bolu.*

W listach iednego oficera z Wyspy Stey Heleny pod dniem 2. Września, czytamy niektóre szczegoły o *Bonaparcie*: Jest on zdrów zupełnie, często przeieżdza się konno; lecz zawsze natychmiast powraca do domu, skoro tylko spostrzeże że kto kolwiek go uważa. Zamknięcie iego iest bardzo ścisłe i ucieczka niepodobną. Nikt niemoże przybić do brzegu bez umyślnego pozwolenia gubernatora. Żywność wszelka iest tu niezmiernie droga.

NIDERLANDY.

z Bruxelli 30 Grudnia.

Donoszą z Mastricht że wszystkie niższe ulice tego miasta zalane są wodą i gdyby nagle miały nastąpić zimna, mieszkańcy niezmiernieby ucierpieli.—Piszą także z Hertzohenbud że i tam powodz wiele zrządziła szkody.

ROZMAITOSCI.

Dominico *Bruno* w Milanie osobliwszą założył szkołę dla pcheł. Układa on ie do wożenia maleńkich kar t i złotych harmatek. Te co naywięcey iuż postąpiły, poruszaią nóżkami koło, a to obracaiąc się wyciąga wiaderko z proporcionalney do tego studni. Teraz zaymuie się uczeniem ich kadryla w ośm par.

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.